



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 78/2024, 29 LISTOPADA 2024 © PISM

## KOMENTARZ

### Ciąg dalszy kryzysu politycznego w Gruzji

Wojciech Wojtasiewicz

25 listopada br. rządząca partia Gruzińskie Marzenie zwołała inauguracyjne posiedzenie parlamentu nowej kadencji bez wymaganej przez konstytucję zgody prezydent Salome Zurbiszwili. Opozycja zbojkotowała obrady, zapowiadając, że nie obejmie przypadających jej mandatów. Dodatkowo 28 listopada gruziński rząd zapowiedział zawieszenie do 2028 r. rozmów z UE o członkostwie w tej organizacji. Zwiastuje to dalsze zaostrzenie poważnego kryzysu politycznego, będącego konsekwencją październikowych wyborów parlamentarnych, które opozycja i prezydent uznali za sfałszowane.

#### Czego dotyczy spór w sprawie zwołania parlamentu?

Prezydent Salome Zurbiszwili nie uznała wyników październikowych wyborów parlamentarnych i w związku z tym odmówiła zwołania inauguracyjnej sesji nowej kadencji parlamentu. Według Gruzińskiego Marzenia (GM) prezydent złamała w ten sposób konstytucję, zgodnie z którą powinna była to zrobić w ciągu 10 dni od ogłoszenia 16 listopada br. wyników wyborów. Posiedzenie zwołał najstarszy deputowany nowej kadencji z partii rządzącej, powołując się na regulamin parlamentu. Krok ten prezydent i opozycja uznały za niekonstytucyjny. Deputowani opozycyjni nie wzięli udziału w posiedzeniu i nie objęli przypadających im mandatów. Podważają legitymizację nowego parlamentu, twierdząc, że funkcjonowanie legislatury warunkowane jest faktyczną obecnością dwóch trzecich deputowanych, czyli 100 mandatów, a GM ma ich łącznie jedynie 89.

#### Jakie jest stanowisko opozycji i prezydent?

Prezydent uważa, że inauguracja parlamentu powinna zostać wstrzymana do czasu wydania przez Sąd Konstytucyjny orzeczenia w sprawie unieważnienia wyborów. W ocenie prezydent i opozycji wybory

parlamentarne powinny zostać powtórzone pod nadzorem międzynarodowej komisji wyborczej. Postulat ten został odrzucony przez GM. Przez ostatnie tygodnie opozycja wraz z organizacjami pozarządowymi próbowała bezskutecznie wpłynąć na sytuację w kraju, przedstawiając dowody na nieprawidłowości wyborcze, zaskarżając do sądów wyniki głosowania w poszczególnych okręgach wyborczych (wszystkie skargi zostały przez nie odrzucone), protestując na ulicach oraz informując zagranicznych partnerów – państwa UE oraz USA – o fałszerstwach wyborczych.

#### Jaka jest reakcja UE i USA?

Dotychczas ani UE, ani USA nie odniosły się do kontrowersji wokół inauguracyjnego posiedzenia gruzińskiego parlamentu, chociaż w minionych tygodniach zajmowały się sprawą wyborów parlamentarnych w Gruzji i ich możliwymi konsekwencjami. Na posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych państw UE 18 listopada dyskutowane były nawet możliwe sankcje wobec gruzińskiego rządu. UE zdecydowała się na przekazanie 100 mln euro dla gruzińskich organizacji pozarządowych i mediów, przekierowując środki pierwotnie zaplanowane na wsparcie gruzińskich programów rządowych. Ponadto szef unijnej dyplomacji Josep Borrell poinformował o skierowaniu do Gruzji misji

## KOMENTARZ PISM

technicznej, której celem będzie zbadanie sytuacji powyborczej na miejscu. Natomiast rzecznik Departamentu Stanu USA Matthew Miller z jednej strony zapowiedział wsparcie dla euroatlantyckich aspiracji Gruzinów, z drugiej zaś nie wykluczył podjęcia dodatkowych środków w odpowiedzi na niedemokratyczne kroki rządu GM.

### **Jaka jest reakcja Rosji?**

Władze Rosji jak dotąd nie zajęły stanowiska w kwestii inauguracji prac gruzińskiego parlamentu. Po wyborach szef rosyjskiej dyplomacji Siergiej Ławrow odrzucił zarzuty o rosyjską ingerencję w proces wyborczy, za to oskarżył UE i USA o próbę wywołania w Gruzji „kolorowej rewolucji”. Rzeczniczka MSZ Rosji Marija Zacharowa stwierdziła z kolei, że USA i UE chcą doprowadzić do destabilizacji sytuacji wewnętrznej i zmiany rządu w Gruzji. W jej ocenie UE straszy ukaraniem gruzińskich władz poprzez wprowadzenie sankcji z powodu „suwerennego kursu” ich polityki, który uzyskał aprobatę większości gruzińskiego społeczeństwa.

### **Jakie są szanse i perspektywy rozwiązania kryzysu?**

Towarzyszące kryzysowi pokojowe protesty uliczne okazały się mniej liczne, niż spodziewała się tego opozycja. Spróbuje ona je teraz zradykalizować (w szczególności po zapowiedzi rządu GM o wstrzymaniu do 2028 r. rozmów z UE o członkostwie w tej organizacji), jednak szanse na to wydają się ograniczone. Należy spodziewać się raczej stopniowego samoistnego wygaszania protestów z uwagi na brak wiary uczestników w ich powodzenie. Jednocześnie trudno spodziewać się kompromisowego rozwiązania kryzysu. GM nie zdecyduje się na rozpisanie nowych wyborów parlamentarnych, natomiast dokona domknięcia de facto jednopartyjnego systemu politycznego poprzez wybór w głosowaniu pośrednim nowego prezydenta (kadencja Salome Zurbiszwili kończy się w połowie grudnia). Należy również wykluczyć zgodę partii rządzącej na zewnętrzną mediację. Kwestią otwartą pozostaje jak dotąd sposób funkcjonowania opozycji poza parlamentem. Zarówno UE, jak i USA powinny warunkować dalsze relacje z gruzińskimi władzami osiągnięciem przez nie kompromisu z opozycją. Jeśli władze odrzucą ten postulat, UE, w tym Polska, i USA powinny wprowadzić sankcje wobec Gruzji i kontynuować wspieranie społeczeństwa obywatelskiego.